

NA STYKU Z NIEWIATREM / 23.04.2017

BOCZNY TOR 221

SPÓŹNIONY WIERSZYK WALENTYNKOWY

O miłości wszystko już wiem.
Jestem tej wiedzy Sokratesem.

WIERSZYK NA CZAS IŚĆ SPAĆ

Aby dzień dobry mieć od początku,
jutro zacznę od na kawę wrzątku.

Jak będzie później? Lepiej niż późno
w noc pleść trzy po trzy na próżno.

WIERSZYK-POSTULAT POWIETRZNY

Słowo „samotność” zmienić na „samolotność”.
I używać. Nie mieć dość.



SPÓŹNIONY WIERSZYK WALENTYNKOWY DRUGI

Miłość to najwspanialsza z gier.

Wierzę w to szczerze jak Schopenhauer.

SPÓŹNIONY WIERSZYK WALENTYNKOWY TRZECI

Z natury miłości zdaję sobie sprawę.

Niewysłane listy podpisuję: Paweł.

SPÓŹNIONY WIERSZYK WALENTYNKOWY CZWARTY

– Miłość to zawsze młodości wir.

Wypalam na balkonie jak Szekspir.



WIERSZ O PAMIĘCI

Jak skłonić wiatr do wspólnego portretu?

No, niestety.

Mają rację, ci co robią akrobacje
na wietrze, pod wiatr, z wiatrem.

Pamięć to ruch nieobecności.

Nie da się wiatru oddzielić od poruszenia,
które wywołuje. Świat nie oczekuje
od nas jego zdjęć. Ani naszego wzruszenia.

Na styku z niewiatrem się zbiera
miłość, wiara, nadzieja.

~~Czy jest gdzieś zmiotka taka,
która zmicie zmiotki świata?~~

ŹRÓDŁOSŁÓW ALBO ŹRÓDŁA SŁÓW UŻYTYCH W WIERSZU O PAMIĘCI



Max Zweit Wiersz o pamięci

Jak skłonić wiatr do wspólnego portretu?



Goška Małecka Wykorzystując elementy baletu i gimnastyki artystycznej

ciut

; >



Justyna Zimna Próbowałaś zrobić zdjęcie zawiany?



Max Zweit Zawiany - bywało. Owiany, drętwiąc - parę razy na przełęczach. Zawsze były to jednak próby, że tak powiem: "pod wiatr" (nawet jak wiało w plecy). Czy można sfotografować wiatr? Nie żeby włosy fruwały czy liście. Sam wiatr.



Justyna Zimna Wiem, że można napić się wiatru, lubię. Ale czy można go sfotografować inaczej niż na styku z "niewiatrem"? Nie wiem. Mam ulubione zdjęcie pod wiatr, takie, gdzie można się na nim oprzeć, tylko to umiem sobie wyobrazić. Jeśli zrobisz albo znajdziesz lepsze, pokaż, ciekawe, bo to ruch nieobecności chyba?

Max Zweit Na styku z niewiatrem. To ładne. Coś z tym zrobię 😊



WIERSZYK NA NOC – O TYM, ŻE TRUDNO TAK NAPRAWDĘ WYJŚĆ Z SIEBIE I STANĄĆ Z BOKU

Na noc sen. Nie na każdą.
Między fałszem a prawdą
są ścieżki jasne w mroku.
Ile jest chmury w obłoku?

Gośka Malecka

1. Wyjść i stanąć obok
2. Spojrzeć prawdziwie
3. Zapragnąć wrócić.
4. Naprawdę wrócić.

Max Zweit Albo tak:

1. Wyjść i stanąć obok.
2. Podać rękę. Na przywitanie, zgodę lub zakład.
3. Nie odwracać się. Nie zawracać.
4. Naprawdę stanąć obok.

Gośka Malecka To mnie zastanawia właśnie.
Być świadomym wewnętrznym zdystansowaniem.
A może być blisko, najbliżej, jednak sobą-nie-sobą.
Czy to się wyklucza?

Max Zweit To kluczy. Może właśnie tak?

Gośka Malecka Kluczy. Właśnie. Szukam kluczy.



O PODAWANIU ZIELONEGO

– Tato, dlaczego nie może być inniej?

Żadne z pytań nie jest niewinne.

Drgnęła zwrotnica. Kolejowym zwyczajem „podane zielone”, by móc jechać dalej.

ODKRYCIE NIENOWE

Co mnie jeszcze porusza?

Ruch. Gdy się ruszam.

WIERSZYK Z CYTATEM Z POETY – DLA TYCH,
KTÓRYM „KOŚCIĄ W GARDLE STAJE POWIETRZE”

Szaro ścieli dziś wiosna.

Do Boliwii droga prosta!

ANALIZA RÓWNOLEGŁA



Justyna Zimna Boliwia, mówisz.



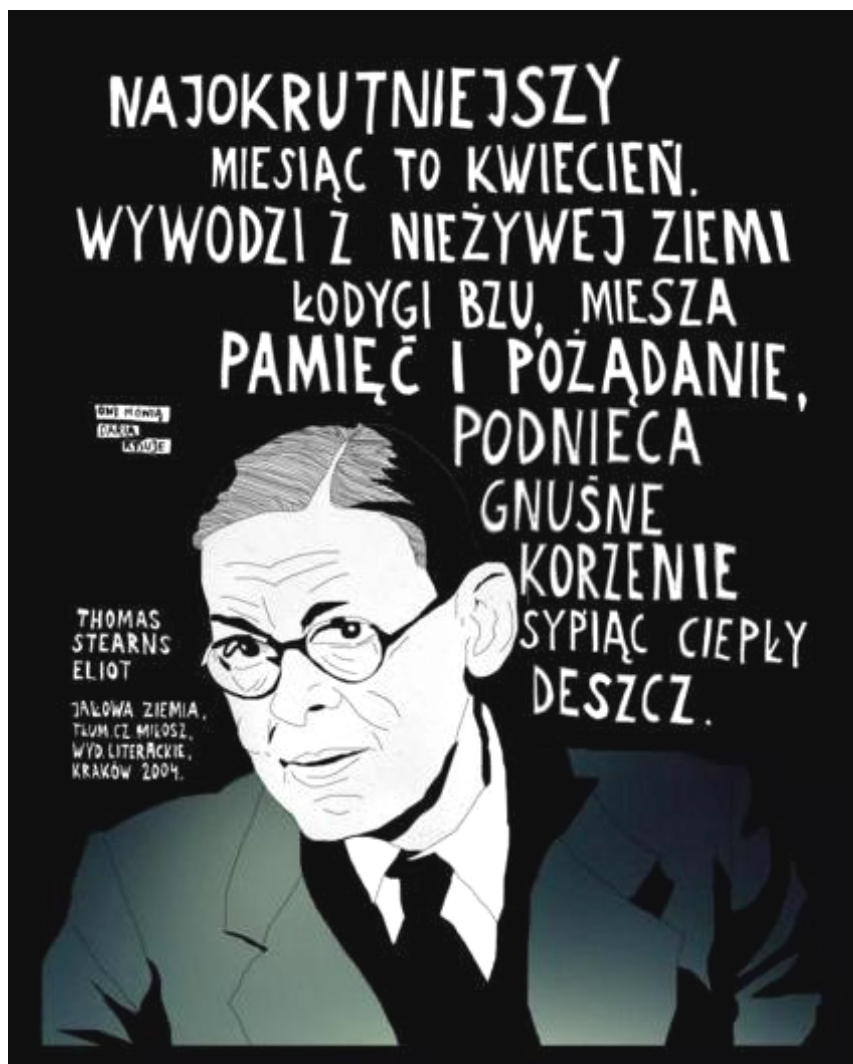
Max Zweit Nie ja. A z tą Boliwią... Jak tak dziś czytam ten wiersz smutny, to jakoś mi wychodzi, że Boliwia z bólem ma tu sporo wspólnego. Stachura wiedział dobrze, że słowa znaczą i odznaczają i dużo więcej w nich niż tylko litery.



Justyna Zimna Ten wiersz jest potrójny. O zatrzymaniu. A jednocześnie o pełnym mocy robieniu w sobie tego zatrzymania (choćby poprzez powoływanie go w słowach). I o życiu w bolesnym paradoksie: jako ten, który umie więcej niż inni (powołuje w słowach, wytwarza, wbrew językowym znakom stopu uruchamia historię), a ma najmniej (nic, zatrzymane, smutniejsze niż przeszłe, bo nieteraźniejsze, z zakazem ruchu, o zatamowanej przyszłości). Arcyzręczna (stop)klatka samoaresztującej się ballady podróźnej. Ten, który stwarza mówieniem, człowiek mocy, człowiek stwórcy i człowiek w działaniu, daje się sobie zatrzymać. Czy może być piękniejszy i bardziej rozpaczliwy gest wobec tej, która już nie przyjdzie? Byłoby może najwierniejsze, gdyby nie była to wierność zagładzie (niepotrzebnym) kosztem siebie. Rozrzutne i hojne zatem, najwyższa ofiara i prezent, którego jednak nie ma komu odebrać. Liryka zwrotu do nadawcy.

OD REDAKCJI: Na poprzedniej stronie wers z wiersza Edwarda Stachury *Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni* – który polecamy uwadze bardzo.

**BT nr 221 / na styku z niewiatrem // Poznań, 22–23.04.2017
teksty: max zweit & reszta świata // foto: dast, Jola (na s. 13)**



sklepzcytatami.pl

Oni mówią, Daria rysuje

MRUGNIĘCIE

W tym roku (*który to był rok konkretnie?*)
chłodny jest kwiecień, trochę taki zimowy.
Bywały przecież letnie kwietnie,
prawdziwie letnie. Nie jak z czasem uczucia.
O uczuciach zresztą nie ma tu mowy.
Prognozy najlepsze? Te nieznane, zazwyczaj.

WIERSZYK O ZAMIANIE NAZAJUTRZ W JUTRO

Patrzenie w przestrzenie,
dal na rzut kamieniem.
Rzuć. Przeznaczenie
jest złudzeniem.

ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI, HMM...



Jola Górniak Str.82. pierwsze zdanie. 😊



**Czytam już tylko to, co kocham i po czym czegoś się
spodziewam: nauki lub zapomnienia. Sándor Márai**



NIE WSZYSTKO ZŁOTO,
CO SIĘ ŚWIĘCI

CZEKOZAJĄCZKI
ŻEGNAJĄ KWIECIEŃ
BEZ ŻALU

A NA MAJ
ZAPOWIADA SIĘ
ZNÓW MAJ